

Beniamin Sobaniec, Jawa i Sen

Płonie niebo tysiącem spadających gwiazd
W środku nocy gdy kładziesz się spać
To nie czas na sen, gdy ogień właśnie płonie w nas
Otul mnie gorącym płaszczem z chwil

Między jawą, a snem
błądasz się gubisz się
Szukasz mnie, wołasz mnie
jak przez mgłę
Kiedy cały Twój świat
kręci się wokół mnie
Kochaj mnie, kochaj mnie, kochaj mnie

Po śladach Twoich stóp,
W stronę słońca biegnę znów
Wciąga mnie
Ten magnetyczny ruch
Podświadomie wiem i czuję czekasz na mnie tam
Tam gdzie już
Nie będę nigdy sam

Między jawą, a snem
Błądasz się gubisz się
Szukasz mnie, wołasz mnie
Jak przez mgłę
Kiedy cały Twój świat
kręci się wokół mnie
Kochaj mnie, kochaj mnie, kochaj mnie

Między jawą, a snem
jawą, a snem gubisz się

Między jawą, a snem
jawą, a snem szukasz mnie

Między jawą, a snem
jawą, a snem wołasz mnie

Między jawą, a snem
jawą, a snem kochaj mnie

Między jawą, a snem
Błądasz się gubisz się
Szukasz mnie, wołasz mnie
Jak przez mgłę
Kiedy cały Twój świat
kręci się wokół mnie
Kochaj mnie, kochaj mnie, kochaj mnie...